

[...]- ekran, co jest wyświetlane

Ja- ja

[filmy jak mam 3 lata i oglądam koncert z klimatycznym filtrem]

Ja (off): Od dziecka interesowałem się muzyką. Po pros Potrafiłem gapić się w telewizor na koncert przez kilka godtu się odcinałem od wszystkiego.

[Ja w fotelu/kanapie]

Ja: Tą pasją zaraził mnie tata. Koncerty które oglądałem były na jego płytach. Na strychu mam całe pudło no ale umówmy się, płyty to przeżytek i koncerty teraz oglądam w internecie. Ale mam kilka najważniejszych [pokazuje płyty, czytam wykonawców]

[Zdjęcia dziadka]

Ja: Drugą osobą po której kocham muzykę jest mój dziadek. Był multiinstrumentalistą w orkiestrze marynarki wojennej. Grał głównie na klarnecie, saksofonie i akordeonie.

[znowu fotel]

Ja: W wieku 4 albo 5 lat zacząłem grać na perkusji. Perkusja to chyba najlepszy instrument na start. Uczy trzymania tempa co jest kluczowe. Było we mnie dużo motywacji.

[Mój film z przedszkola na którym udaję perkusistę]

[fotel]

Niestety nauczyciel trafił się nienajlepszy. Dobrze grał ale tej wiedzy nie potrafił przekazać. Zraziłem się do muzyki. Zdecydowanie mniej jej słuchałem. Pojawiła się inna pasja...

[moje filmiki piłki nożnej]

Ja: Piłka nożna. Chodziłem na treningi przez jakieś 6 lat myślę. Pierwsze 5 rekreacyjnie ale potem zmieniłem klub na bardziej profesjonalny jeśli tak można nazwać klub 11 latków. Miałem 4 treningi po 2 godziny. Niestety po każdym strasznie bolały mnie nogi. Prawie nie mogłem chodzić. Podczas nauki piłki chodziłem też na lekcje gitary. Zacząłem jaki miałem 9 lat chyba. Ale nie sprawiało mi to takiej frajdy jak piłka.

[fotel]

Ja: Wracając do bólu, pojechałem do ortopedy i zdiagnozowali u mnie wrodzone skrócenie achillesów. I tak się skończyła piłka nożna. Było mi bardzo przykro ale musiałem się z tym pogodzić. Tego samego roku musiałem zmienić nauczyciela, bo mój wyjechał. Poszedłem na lekcje i okazało się że przez 2 lata nie nauczyłem się niczego. Zaczynałem od podstaw. Miałem wówczas gitarę klasyczną. [pokazuje do kamery gitarę] Nie ćwiczyłem poza lekcją. Było po prostu nudno. Ćwiczyłem kolejny rok bez wyjątkowej pasji. Święta 2019, dostałem coś o czym marzyłem- gitara elektryczna. Grałem bardzo dużo. Na elektryku jest znacznie więcej opcji niż klasycznej. Reverb'y, delay'e, overdrive'y, distortion, fuzz'y, pitch'e, compressor'y, chorus'y i wiele więcej. We wzmacniaczu nie miałem dużo tych efektów. Dokupiłem sobie wtedy multieffekt. Takie urządzenie z guziczkami, pokrętłami i pedałem. Nie jestem teraz na nieziemskim poziomie grania, traktuję to jako moje hobby. Mam zamiar się uczyć jeszcze kilka lat ale nie zostanę chyba nigdy profesjonalnym gitarzystą. Gitarę

traktuję jako odcięcie od rzeczywistości, relaksuję się. Ja nie lubię tłumów także koncertowanie nie sprawiało by mi przyjemności.

pytania do taty:

od kiedy szymon zaczął interesować się muzyką?
(nie piszę odp za tate, chcę aby to były jego odp)

ile czasu spędza słuchając muzyki?

ulubiony zespół?

[granie z tatą]

[zanikanie obrazu i dźwięku]

[napisy]

[może jakieś behind the scenes]